

Sygn. akt: I Cgg 10/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2019 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Majewska-Czajkowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2019 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa M. S., E. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. na rzecz powodów M. S. i E. S. solidarnie kwotę 515.886,00 (pięset piętnaście tysięcy osiemset osiemdziesiąt sześć) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 450.000,00 (czteryście pięćdziesiąt tysięcy) złotych od dnia 18 maja 2017 roku do dnia zapłaty i od kwoty 65.886,00 (sześćdziesiąt pięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt sześć) złotych od dnia 11 września 2019 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- zasądza od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 10.834,00 (dziesięć tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 36.620,14 (trzydzieści sześć tysięcy sześćset dwadzieścia 14/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Beata Majewska-Czajkowska

Sygn. akt I Cgg 10/17

UZASADNIENIE

Powodowie E. S. i M. S. w pozwie złożonym w dniu 28 kwietnia 2017 r. wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 450.000 zł tytułem odszkodowania za szkody powstałe w nieruchomości położonej przy ul. (...) w R., spowodowane ruchem zakładu górniczego, ewentualnie o zobowiązanie pozwanej do naprawienia powstałych szkód poprzez wykonanie stosownych prac remontowych i przywrócenie stanu poprzedniego nieruchomości. W uzasadnieniu podali, że są właścicielami wyżej opisanej nieruchomości, na której posadowiono budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej. Budynek uległ uszkodzeniu na skutek eksploatacji górniczej prowadzonej przez pozwaną. Budynek pochylił się wskutek obniżenia terenu, na którym jest posadowiony i doszło do powstania w nim licznych i poważnych uszkodzeń.

W piśmie z dnia 22 sierpnia 2019 r. powodowie rozszerzyli powództwo domagając się zasądzenia odszkodowania w kwocie 515.886,03 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: 450.000 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej odpisu pozwu, oraz od kwoty 65.886,03 od dnia następnego po doręczeniu stronie pozwanej opinii biegłej R. Ż. (1) - do dnia zapłaty.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i wywodziła, że budynek został wybudowany z naruszeniem obowiązujących przepisów i norm, co skutkuje ujawnionymi uszkodzeniami. Pozwana informowała o przewidywanych wpływach prowadzonej eksploatacji na nieruchomość. Prognozowane wpływy mają osiągać wielkość maksymalnie III kategorii, co wymagało zastosowania na etapie projektowo - wykonawczym odpowiednich zabezpieczeń. Wady budynku dotyczą nieprawidłowo wykonanej dylatacji i wypełnienia szczelin dylatacyjnych styropianem. Powyższe nieprawidłowości w ocenie pozwanej stanowią główną przyczynę uszkodzeń budynku.

Sąd ustalił co następuje:

Powodowie są właścicielami nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), na której w 2013 roku posadowiono budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej. Począwszy od wybudowania budynku pojawiają się w nim i pogłębiają uszkodzenia, m. in. pęknięcia na złączach płyt kartonowo gipsowych, pęknięcia przewodu kominowego, spękania tynków i ścian i faset w pomieszczeniach parterze, pięttrze oraz poddaszu, pęknięcia płytek posadzkowych i płytek ściennych w pomieszczeniu kuchennym oraz znaczny i postępujący przechył budynku, który w konsekwencji spowodował zakleszczenie drzwi wejściowych do budynku oraz problemy z zamykaniem okien. Budynek wystawiony jest w zabudowie szeregowej, sąsiednie segmenty również uległy uszkodzeniom. Zabudowania wzniesiono w latach 2012-2013. Wykonawcą inwestycji było (...) w K.. Przed rozpoczęciem inwestycji pozwana przedstawiła dane o prognozowanych wpływach eksploatacji górniczej na potrzeby projektowania budynków. Wpływy te prognozowano na III kategorię. (okoliczności bezsporne)

Teren na którym posadowiona jest nieruchomość powodów narażony był na ujemne skutki eksploatacji pokładów węgla kamiennego przez (...) w latach od 2010 r. do 2016 r. Budynek znajdował się bezpośrednio nad eksploatowanymi pokładami. Eksploatacja zawałowa mogła spowodować wystąpienie na powierzchni wskaźników deformacji mieszczących się w górnym zakresie III kategorii terenu górniczego. Największy przyrost obniżeń powierzchni terenu na którym posadowiony jest budynek nastąpił w sierpniu 2013 r. i wyniósł nieco ponad 0,7 m oraz w czerwcu 2015 r. osiągając wartość 0,8 m. Potwierdzeniem dużej dynamiki osiadania terenu w czerwcu 2015 r. są obserwowane przyrosty obniżeń rejestrowane na punktach linii pomiarowej znajdującej się w odległości ok 60 m od budynku powodów. (dowód: opinia biegłego z zakresu górnictwa i geologii M. P. k. 107 i nast., opinia uzupełniająca k. 156)

Najistotniejszą szkodą w budynku mieszkalnym szeregowym usytuowanym w R. przy ul. (...), składającym się z 11 domów jednorodzinnych, podzielonym przerwami dylatacyjnymi na 5 segmentów, jest jego wychylenie od pionu w kierunku północno – zachodnim. W ekspertyzie budowlanej z 15 lipca 2016 r. sporządzonej przez (...) w K. stwierdzono, że w wyniku oddziaływania wpływów prowadzonej eksploatacji górniczej segmenty budynku uległy nierównomiernemu wychyleniu od pionu. Wychylenie to jest większe od prognozowanego nachylenia terenu i to wychylenie jest szkodą górniczą, ponieważ zostało spowodowane ruchem zakładu górniczego pozwanej. Wychylenia segmentów, w skład których wchodzi dom mieszkalny powodów, kwalifikuje się do wychyleń o małej, średniej i dużej uciążliwości w użytkowaniu, co wymaga podjęcia prac naprawczych mających na celu usunięcie lub zmniejszenie uciążliwości w użytkowaniu budynku. (dowód: opinia biegłego z zakresu budownictwa ze znajomością szkód górniczych S. O. k. 187 i nast.)

Ujawnione w budynku powodów szkody są wynikiem dwóch jednocześnie zaistniałych czynników tj. wad konstrukcyjno - budowlanych oraz wpływów eksploatacji górniczej na nieruchomość. Rozwiązania projektowe przyjęte na potrzeby budynku są generalnie zgodne z zasadami projektowania na III kategorię szkód górniczych. Popelniono jednak dwa błędy projektowe, które miały wpływ na część uszkodzeń tj. spękanie ściany dylatacyjnej, odkształcenie więźby dachowej i spękanie lekkiej obudowy poddasza. Szerokość szczeliny dylatacyjnej winna wynosić

minimum 10,67 cm. Zaprojektowana szczelina dylatacyjna wynosi 10 cm, co można uznać za właściwe, ale przewidziano również wypełnienie jej styropianem do wysokości jednego metra, co zmniejszyło szerokość szczeliny do 5 cm. Ponadto dylatacja ciągu zabudowy (poszczególnych segmentów powinna przebiegać od fundamentów po połacie dachową. Projekt przewiduje prawidłową dylatację na poziomie fundamentów, ścian (za wyjątkiem wypełnienia styropianem) i konstrukcji dachu, błędne jest natomiast pozostawienie pokrycia połacie dachowej bez dylatacji. Do błędów wykonawczych należy zaliczyć całkowite zaślepienie szczeliny dylatacyjnej styropianem (na całej wysokości) oraz zastosowanie zbyt wąskiej listwy dylatacyjnej, co dodatkowo ogranicza pracę dylatacji. Opisywane błędy mają wpływ na zakres powstałych uszkodzeń w postaci spękań ściany dylatacyjnej, odkształcenie więźby dachowej i spękanie lekkiej obudowy poddasza, ale nie są ich wyłączną przyczyną. Do roku 2014 pomimo błędów projektowych i wykonawczych tego rodzaju uszkodzenia się nie pojawiły. Nastąpiło natomiast wychylenie budynku o 7,6 mm/m, co nie było związane z uchybieniami projektanta i wykonawcy. Przy prawidłowym zaprojektowaniu budynku przy takim wychyleniu żadne dalsze szkody (poza wychyleniem) nie powinny się ujawnić, a w budynku powodów nie ujawniły się do tego czasu nawet pomimo opisywanych wyżej nieprawidłowości projektowo - wykonawczych. Uszkodzenia ujawniły się dopiero w roku 2015, co pokrywa się ze zwiększeniem wychylenia budynku, co z kolei związane było z pogorszeniem przydatności terenu pod zabudowę. Pogorszenie przydatności terenu pod zabudowę jest skutkiem większego niż pierwotnie prognozowane obniżenia terenu. Nieruchomość w dalszym ciągu podlega wpływom eksploatacji górniczej, a deformacja terenu w związku z planowaną eksploatacją nadal będzie postępowała powodując powiększanie się uszkodzeń. Na zakres tych uszkodzeń (poza wychyleniem) mają wpływ błędy projektowo - wykonawcze, nie są one jednak wyłączną ich przyczyną. Okolicznością istotną dla ich powstania była deformacja terenu, która w rzeczywistości okazała się większa niż prognozowana na etapie projektowania (opinia biegłej z zakresu budownictwa R. Ż. k. 344 i nast.)

Usunięcie szkód górniczych w budynku i jego rektyfikacja pociąga za sobą koszt około 356.327,41 zł, przy czym z powodów technicznych możliwa jest wyłącznie jednoczesna rektyfikacja budynku objętego niniejszym postępowaniem oraz budynku (segmentu) sąsiedniego, co w praktyce podwaja koszty tej operacji. Wartość odtworzeniowa budynku z uwzględnieniem stopnia jego zużycia to 518.476,42 zł brutto (opinia biegłej z zakresu budownictwa R. Ż. k. 363, ustne wyjaśnienia do opinii złożone na rozprawie w dniu 3.10.2019 r. k. 477 i nast.).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, które uznał za wiarygodne i wystarczające do ustalania stanu faktycznego i rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy jedynie nie uwzględnił wniosków wynikających z opinii biegłego sądowego z zakresu szkód górniczych i szacowania nieruchomości S. O. (2) w części dotyczącej możliwości przywrócenia budynku do stanu poprzedniego poprzez jego rektyfikację, albowiem biegły w tej części nie zdołał wyjaśnić technicznych możliwości rektyfikacji budynków powodów, w szczególności mając na względzie, że w kolejnej opinii biegła z zakresu budownictwa R. Ż. w sposób logiczny i spójny wyjaśniła, że rektyfikacja jedynie budynku powodów jest technicznie niemożliwa i tym wyjaśnieniem Sąd Okręgowy dał wiarę.

W tych warunkach Sąd nie dopatrył się podstaw do dalszego uzupełniania złożonych w sprawie opinii biegłych lub dopuszczania dowodów z opinii innych biegłych, przy uwzględnieniu faktu, iż strony dalszych wniosków w tym zakresie nie składały.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 144 ust 1 ustawy prawo geologiczne i górnicze właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, który jest prowadzony zgodnie z ustawą. Może on jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody, na zasadach określonych ustawą.

Nieruchomość powodów położona jest na terenie górniczym i zarówno przed posadowieniem budynku, jak i po jego posadowieniu objęta była zasięgiem wpływów górniczych. Budynek zgodnie z informacjami obejmującymi prognozy oddziaływania górniczego przedstawionymi przez poprzedników prawnych pozwanej zaprojektowany został na III kategorię terenu górniczego. Faktyczne wpływy znacząco przekroczyły wpływy prognozowane w momencie prac projektowych. Dotyczyło to przede wszystkim obniżenia terenu, które to obniżenie w prognozach zakładanych w

czasie projektowania miało nie przekroczyć sumarycznej wartości (związanej z ruchem dwóch kopalń) 0,27 m, a faktycznie - od czasu tej prognozy- osiągnęło już 1,791 m. Deformacja terenu tak znacznie przekraczającą wartości przyjęte do założeń projektowych doprowadziła do wychylenia budynku i grozi dalszym jego wychyleniem. Średnia tego wychylenia wynosi już 21,6 %. Odształcenia terenu i tak duże wychylenie są jednym z czynników wpływających na powstanie dalszych szkód - spęka ścian, posadzek, zarysowań, uszkodzeń stolarki, uszkodzeń elewacji i dachu. Elementem wpływającym na rozmiar tych szkód są również błędy konstrukcyjne i wykonawcze popełnione w toku budowy, nie można jednak wyodrębnić takich szkód, które byłyby wynikiem wyłącznie tych błędów.

Odpowiedzialność przedsiębiorcy za skutki eksploatacji górniczej ma charakter odpowiedzialności deliktowej, a do naprawiania szkód będących następstwem eksploatacji zgodnie z art. 145 ustawy prawo geologiczne i górnicze mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego. Również działanie polegające na zaprojektowaniu i wykonaniu budynku niezgodnie z obowiązującymi normami i sztuką budowlaną z punktu widzenia odpowiedzialności za szkodę wywołaną takim zachowaniem, niezależnie od odpowiedzialności kontraktowej jakie może rodzić, stanowi czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c. Jak już wskazano wyżej szkody ujawnione w budynku powodów są spowodowane dwoma niezależnymi czynnikami tj. eksploatacją górniczą, której wpływy przekroczyły wartości zakładane w okresie projektowania budynku oraz wadami projektowo - wykonawczymi. Szkody wywołane wadami budynku nie podlegają wydzieleniu od szkód wywołanych wpływami eksploatacji górniczej w tym sensie, że nie można wyodrębnić takich uszkodzeń budynku, które są wynikiem wyłącznie błędów projektowych i wykonawczych. Oznacza to, że powódowie na skutek działania pozwanej oraz niezależnego działania wykonawcy budynku doznali szkody, którą należy traktować jako jednolitą, niepodzielną całość. Odpowiedzialność pozwanej oraz odpowiedzialność wykonawcy budynku jest w tej sytuacji zgodnie z art. 441 § 1 k.c. solidarna, a co za tym idzie nie ma podstaw do wyliczania w niniejszym postępowaniu w jakim stopniu każdy z podmiotów odpowiedzialnych za szkodę przyczynił się do jej powstania. Takie wyliczenie może być przeprowadzone na gruncie dochodzenia roszczeń regresowych między tymi podmiotami w oparciu o przepis art. 441 § 2 k.c., wbrew stanowisku strony pozwanej nie miało jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Zważywszy na stopień zniszczeń jakie nastąpiły w budynku powodów, jego aktualny zły stan techniczny wywołany tymi zniszczeniami, stopień wychylenia budynku od pionu, koszty przywrócenia do stanu poprzedniego, które w praktyce niemal dwukrotnie przekroczyłyby wartość odtworzeniową budynku, Sąd uznał, że żądanie naprawienia szkody poprzez zasądzenie na rzecz powodów wartości technicznej budynku jest uzasadnione.

Wartość ta oszacowana została przez biegłą zgodnie z art. 362 § 2 k.c. wedle cen aktualnych na chwilę wydania opinii na kwotę 518.476,42 zł. Powódowie ostatecznie domagali się zasądzenia na ich rzecz kwoty 515.886,00 zł i taką kwotę w oparciu o przepis art. 144 ust. 1 p.g.g. zasądzono na ich rzecz.

O odsetkach orzeczono w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c., przy czym odsetki od kwoty 450.000,00 zł zasądzono od daty doręczenia odpisu pozwu, co było zgodne z żądaniem powodów, natomiast odsetki od kwoty 65.886,00 zł zasądzono od daty doręczenia pełnomocnikowi pozwanej odpisu pisma powodów rozszerzającego powództwo, samo doręczenie pozwanej odpisu opinii biegłej nie stanowiło o tym, że powódowie decydują się domagać się od pozwanej większej kwoty.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c. i z uwagi na fakt, iż powódowie ulegli ze swoim żądaniem w nieznacznej części, zobowiązano pozwaną do zwrotu poniesionych przez powodów kosztów procesu w całości; składają się na nie koszty zastępstwa prawnego w kwocie 10.800 zł [§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 z późn. zm.)] oraz opłata skarbową od pełnomocnictw w kwocie 34 zł). Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych pobranie nieuiszczonych kosztów sądowych od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa. Na koszty sądowe złożyły się opłata od pozwu oraz od pisma rozszerzającego powództwo oraz wynagrodzenia biegłych.

SSO Beata Majewska - Czajkowska